RÉDACTION - REDAKCJA
ADMINISTRATION - ADMINISTRACJA
40, rue de la Charité. LYON
Tél. Franklin 07-30
Ch. Postal: Lyon 628.06
ABONAMENT - ABONNEMENTS
1 miesiąc mois 12 fr. 50 c. | 3 mies. mois 36 fr. | 6 mies. mois 70 fr.

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

Directeur Dyrektor: D' S. NAWROCKI

MARDI WTOREK 22 OCTOBRE Październik 1940

Rok 51-er Année. Nr. 200 CENA PRIX 0 fr. 50

Niebywałe powodzie po obu stronach Pirenejów

OLBRZYMIE SZKODY NASKUTEK POWODZI W ROUSSILLON

Perpignan. — Powódź w okręgu Pirenejów wyrządziła olbrzymie szkody. **Statystyka zniszczonych budynków i dzieł artystycznych** wynosi, jak dwierdzą urzędowe czynniki, przeszło **miliard franków.** Sześćdziesiąt domów zostało zniszczonych w Vernet - les - Bains, w tym 5 hoteli i zakład leczniczy.

Z niektórymi miejscowościami komunikacja została przecięta.

Mieszkańcy zagrożonych domów z Perpignan, zostali ekakuowani.

140 chorych, zostało z trudnością uratowanych.

Podprefekt Geret p. Angé i p. Baggio, którzy przybyli do Prats de Mollo pieszo przez góry, oświadczyli, że zakład leczniczy Preste został przywalony górą i doktór Laban został porwany przez wodę.

Donoszą, że 60 domów zostało zburzonych w mieście Les Bains i 25 osób zaginęło.

KATASTROFALNE POWODZIE W KATALONII

Barcelona. — Wezbrane rzeki Katolonii przybierają katastrofalne rozmiary. Wody rzeki Ferut podniosły się do 4 metrów, niszcząc z górą 200 domów i ferm w Torello.

Naliczono już około 80 ofiar utopionych lub zaginionych i około 30 rannych.

Załamanie się mostu...

Wyłowiono dotychczas 26 trupów ; wiele różnych fabryk zostało zniesionych przez wodę.

W wiosce Mallen zostało zwalonych 20 domów; wśród gruzów było 3 zabitych i 15 rannych. Podczas akcji ratunkowej zawalił się most z ratownikami i innymi ludźmi. Zginęło 20 osób. W Gerane wylanie rzeki Ter i Onar wyrządziło poważne szkody. Na niektórych ulicach woda dochodziła do balkonów pierwszego piętra.

W okolicy liczne mosty kolejowe, przewody wodne i gazowe zostały zniszczone.

Pociąg, jadący w kierunku Barcelony, wpał do rzeki. Jeden z łuków mostowych przy wejściu do Torrello załamał się pod ciężarem pociągu. Dwie osoby zostały zabite.

Wylewy spowodowały przesunięcie linii kolejowej, prowadzącej z Gerone do Francji pomiędzy Camazella i San Miquet-de-Fluia. Jest kilka ofiar. Inne rzeki w tej okolicy wylały również. Szkody są ogromne.

Ogłoszono, że ilość utopionych, zabitych, zaginionych lub rannych podczas powodzi przekracza 400 ofiar.

Barcelona. — Ostatnie powodzie wyrządziły znaczne szkody na ogólną sumę 40 milionów pezetas (około 200 milionów fr.), a kroniki stwierdzają, że od 36 lat nie było podobnej ulewy.

W kilku wierszach

RZYM. — Listy oficjalne strat włoskiej marynarki wojennej podają na wrzesień 116 wojskowych zaginionych, 60 rannych.

***

SZTOKHOLM. — Szwecja wprowadziła ostrą racjonalizację mięsa wieprzowego, a mianowicie 200 gramów na tydzień dla osoby.

***

BUKARESZT. — Rada Ministrów postanowiła wydalić wszystkich żydów, którzy w przeciągu 5 lat przekroczyli nielegalnie granicę Rumunii.

***

W ŚRODZIE (Woj. Poznańskie) została oddana szkoła do dyspozycji Ministerstwa Żywności, która zostanie oddana do użytku publicznego z początkiem listopada b. r.

***

BUDAPESZT. — Organ Niemców na Węgrzech ukazał się po raz pierwszy w dniu 6 października pod nazwą „Volksdeutsche Zeitung".

***

HAGA. — W Holandii wejdą w krótkim czasie w obieg nowe pieniądze od 5 centów wzwyż. Podczas gdy na innych terenach okupowanych nosiły one napis „teren okupowany" w Holandii będzie pieniądz nowy bity bez tego napisu.

***

KOPENHAGA. — Onegdaj w nocy przelatywały samoloty angielskie ponad terytorium duńskim i zrzuciły bomby na wyspę Secaland.

CZANG - KAI - SZEK CHCE NAWIĄZAĆ STOSUNKI Z WATYKANEM

Tokio. — Agencja Domei donosi, że marsz. **Czang - Kai - Szek zwrócił się do Watykanu z prośbą o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Chinami.**

Przypuszcza się, że Czang- Kai-Szek, zaofiarował sfinansowanie odbudowy misyj i kościołów katolickich, zniszczonych w czasie wojny chińsko - japońskiej, w zamian za uznanie przez Watykan rządu w Czung - King.

OSOBY DAJĄCE SCHRONIENIE ANGLIKOM BĘDĄ ROZSTRZELANE

Paryż. — Niemieckie władze okupacyjne wydały dekret, na mocy którego, **wszystkie osoby, które dały schronienie Anglikom winny zgłosić ich obecność do dnia 20 października** w komendanturze niemieckiej.

Osoby, które nie podoporządkują się tym zarządzeniom i będą nadal udzielać schronienia Anglikom, zostaną rozstrzelane.

Dekret dotyczy obywateli brytyjskich — cywilnych i wojskowych.

Donoszą z drugiej strony, że zostanie wprowadzony **ścisły dozór przez władze niemieckie ludności na terytorium okupowanym.**

W Belgii

160.000 domów uszkodzonych, a 100.000 zupełnie zniszczonych

W czasie ostatniej wojny można było mówić o zniszczeniach w Belgii w pełnych określonych okolicach, jak na przykład w dolinie Mozy, okręgu Louvain oraz na wschodzie Flandrii ; w obecnej wojnie, niestety, uszkodzenia i zniszczenia rozciągnęły się na cały kraj.

Mniej więcej 160 tysięcy domów mieszkalnych jest uszkodzonych na całym terytorium Belgii, z czego 10 tysięcy zupełnie zniszczonych, a około 20 tysięcy poważnie uszkodzonych.

Najwięcej ucierpiała, zdaje się Flandria Zachodnia, gdzie zostało zniszczonych zupełnie około 32 tys. budynków. Okolice Hainaut, Brabancja, jak również około liczne mosty uległy całkowitemu zniszczeniu : 645 mostów zostało wysadzonych w powietrze, a prawie 1500 jest poważnie uszkodzonych i niezdatnych do użytku. 250 budynków publicznych stoi w gruzach, a prawie 3 tysięce lub więcej rozbitych.

Więcej jak 350 fabryk jest poważnie uszkodzonych. Dla ich rekonstrukcji został powołany specjalista p. Werwilghem. Jest to ten sam ekspert który był powołany do naprawienia szkód, wyrządzonych przez wojnę 1914 r.

Niemcy o naszych jeńcach

Gazeta niemiecka „Voelkischer Beobachter" ogłasza korespondencję jednego ze swych współpracowników, który odwiedził obozy jeńców francuskich i polskich.

„Nie mamy żadnych powodów, pisze korespondent, poprzestawać na zarządzeniach ,przewidzianych przez układ międzynarodowy z roku 1929, dotyczący traktowania jeńców wojennych.

„Pragniemy aby niemieccy jeńcy wojenni byli traktowani stosownie do układów międzynarodowych.

Gazeta opisuje obóz, który, jak twierdzi, jest prawdziwym miastem jeńców wojennych, gdzie panuje niemiecka dyscyplina wojskowa.

„Poczta obozowa otrzymuje około 100 tysięcy listów tygodniowo i co dwa dni przyjeżdża wagon z paczkami z Francji nieco kupowanej.

„Sieć drutów kolczastych oddziela pierwszą i drugą strefę, gdzie odbywają się formalności przybywających jeńców, stwierdzanie ich tożsamości, wizyty, zarządzenia hygieniczne, ubieranie i t. p. Sprawa odzieży natrafiła na poważne trudności, lecz obecnie sytuacja się polepszyła.

„W obozie utworzone są warsztaty rzemieślnicze, stolarskie, ślusarskie, malarskie i t. p., które naprawiają instalacje w obozie.

„Praca wykonywana jest przez samych jeńców.

W obozie znajduje się szpital z 110 łóżkami, kierowany przez pięciu lekarzy francuskich i dwuch polskich, pracujących pod kierownictwem władz niemieckich, wszystkie te urządzenia znajdują się w drugiej strefie obozu.

„W obozie rozkazy komendantury wydawane są przy pomocy głośników.

„Porządek utrzymuje policja, złożona z jeńców, którzy noszą żółte opaski. Policji towarzyszy straż pożarna, złożona również z jeńców.

„Jeńcy polscy urządzili sobie mały kościół, gdzie księża polscy (również jeńcy), odprawiają nabożeństwa.

„Traktowanie jeńców jest surowe, lecz sprawiedliwe.

„Jeniec winien wiedzieć, że jest wrogiem, przeciw któremu „winny być powzięte wszelkie środki bezpieczeństwa" — kończy dziennik niemiecki.

Operacje wojenne

Nurkowce niemieckie atakują konwój brytyjski
R. A. F. bombarduje wybrzeża Norwegii
Wypad tanków angielskich w Kenya

KOMUNIKATY WŁOSKIE...

Rzym. — Lotnictwo włoskie atakowało we wschodniej części Morza Śródziemnego okręty brytyjskie, eskortujące konwój morski. Jeden z krążowników o pojemności 10.000 ton został uszkodzony.

Samoloty angielskie dokonały kilkakrotnych nalotów na lotniska włoskie na wyspie Rhodos, przyczym był 1 zabity i 2 rannych. Budynki zostały uszkodzone, ale żaden z aparatów na ziemi nie uległ zniszczeniu.

W Afryce Północnej — zwykłe czynności wywiadowcze lotnych oddziałów wojskowych.

Jeden z oddziałów brytyjskich zbliżył się do przednich pozycyj włoskich koło Elma-El-Rabia, na południe od Sidi-El-Barani, został odparty przez artylerię.

Lotnicy włoscy bombardowali fortyfikacje i lotniska nieprzyjacielskie w Marsa-Matruch, El Dara, Maaten Baguzy, Fuka i Bir Abu Smeit, wywołując widoczne pożary i szkody.

Lotnictwo angielskie ponownie bombardowało port Benghasi a nalot na okręg Halfaja spowodował zranienie 4 osób.

Poprzednio dwie kolumny wozów pancernych i czołgów angielskich zaatakowały, pod osłoną samolotów, placówkę włoską w Doboi, na granicy Kenya. Atak ten został odparty ze stratami dla napastnika. Włosi mieli 3 rannych.

Lotnictwo brytyjskie bombardowało Gondar, Due Daua, kolej do Dżibuli pod El Guar Toselli oraz Decambera, Kassala, Gherille i Neghelli, przyczym straty w ludziach wynosiły łącznie: 1 zabity i kilku rannych.

***

Następnego dnia grupy włoskich bombowców, po locie około 4.500 km., dokonały ataku na wyspę Bahrein, w zatoce Perskiej. Rzucono bomby na takie objekty wojskowe, jak rury naftowe (pipe-line), składy i rezerwy paliwa, powodując znaczne szkody. Wszystkie samoloty wróciły cało.

W Afryce Północnej atakowano baraki wojskowe w Ras-El-Rum i wzdłuż drogi do Marsa-Matruch oraz składy lotnicze i baraki w Maaten-Bagusz i Fuka, instalacje drogowe i lotnisko w El-Daba i t. p. Wszystkie samoloty wróciły cało.

Lotnicy brytyjscy atakowali ponownie Bardia, Halfaja i port Benghazi, rzucając liczne bomby kruszące i zapalające tak na port, jak i na dzielnice mieszkalne. Strat w ludziach nie było.

W Afryce Wschodniej atak oddziałów nieprzyjacielskich koło Gherille został odparty przy pomocy lotnictwa włoskiego.

Samoloty brytyjskie dokonały także nalotów na Todignac (Jezioro Rudolfa), Barantu, Decamera i Massaua, nie wyrządzając większych szkód ni strat w ludziach.

KOMUNIKATY BRYTYJSKIE...

Londyn. — Działalność lotnictwa niemieckiego nad Anglią była znaczne słabszą, niż poprzednio. Kilka pojedyńczych samolotów rzucało bomby na hrabstwo Kent i na Midlands. Strat w ludziach nie było. Nieco później formacje myśliwskie Rzeszy ukazały się nad Londynem. Mimo niskiego pułapu i znacznego szronu (na skrzydłach samolotów — na skutek wilgoci i zimna), bombowce brytyjskie dokonały skutecznych nalotów nocnych na objekty nieprzyjaciela, a zwłaszcza na urządzenia portowe w Kilonii i w Hamburgu. Wywołano też pożary w fabryce aluminium w Lunen, w fabryce w Dortmund i w Duisberg, w składach kolejowych w Schwete, Osnabrueck i Dortmund. Tylko jeden samolot nie wrócił.

Formacje RAF wykonały gwałtowny atak na bazy włoskie na Dodekanezie. Na wyspie Rhodoz samoloty te uszkodziły budynki rządowe i składy wojskowe.

***

Następnego dnia lotnictwo Rzeszy dokonało ponownych nalotów na Londyn i na niektóre ośrodki środkowej i południowej Anglii. Wyrządzone uszkodzenia domów i budynków handlowych są znaczne, ale straty w ludziach znikome.

Dalekonośne działa angielskie ostrzeliwały dłuższy czas pozycje niemieckie po drugiej stronie cieśniny La Manche. Lotnictwo morskie dokonało udałego ataku na bazę nurkowców niemieckich w porcie Trom soe, u północnych wybrzeży Norwegii, wywołując pożary i wybuchy. Jeden z transportowców został uszkodzony. Jeden z angielskich bombowców musiał lądować na terytorium neutralnym, ale załoga się uratowała.

W Egipcie eskdry RAF dokonały szeregu owocnych nalotów na różne objekty wojskowe włoskie.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE...

Berlin. — Mimo niepogody, lotnictwo Rzeszy dokonało szeregu masowych ataków na Londyn i zniszczyło wodociągi. W Anglii środkowej i południowej ciężkie bomby trafiły w fabrykę broni, obozy i koszary. W nocy eskadry ciężkich bombowców atakowały Londyn oraz Liverpool i Birmingham, wywołując pożary. Szereg motorówek angielskich usiłowało zbliżyć się do transportowców niemieckich, ale zostały odpędzone. Działa dalekonośne ostrzeliwały z powodzeniem baterie i port w Dover. W nocy samoloty brytyjskie rzucały bomby w Rzeszy, ale bez szkód dla obiektów wojskowych.

W nocy łodzie podwodne niemieckie atakowały konwój brytyjski, przyczym zatopiono 18 statków nieprzyjacielskich o łącznej pojemności 110.000 ton. Razem z innymi wyczynami, łodzie podwodne Rzeszy zatopiły w ciągu 2 dni 320.000 ton.

Mimo złych warunków atmosferycznych, lotnicy niemieccy atakowali w dalszym ciągu tak Londyn, jak i ważne ośrodki wojskowe w środkowej i południowej Anglii, rzucając znaczne ilości bomb ciężkiego kalibru. Przedmiotem ataków były, m. inn. Greenwich., zakłady Handley-Page, Doki West-India, instalacje portowe w Liverpool, fabryki zbrojenia w Coventry i t. p. Nieprzyjaciel nie dokonał żadnego nalotu na terytorium Rzeszy.

Ciężka artyleria wybrzeżna ostrzeliwała i rozproszyła angielski konwój morski przed portem w Dover. Uszkodzono statki i urządzenia portowe. Artyleria brytyjska odpowiedziała strzałami, ale pociski spadły na pola.

POMOC KRAJOWA
POD KIEROWNICTWEM P. MARSZAŁKA PETAIN

Vichy. — Dziennik urzędowy ogłasza ustawę w sprawie reorganizacji Urzędu Pomocy Krajowej (Secours National), która odtąd będzie się znajdowała pod bezpośrednim kierownictwem p. Marszakła Pétain.

Wszystkie organizacje dobroczynności i samopomocy zostały wcielone do Pomocy Krajowej, dla uzgodnienia i wznowienia akcji pomocy doraźnej dla wszystkich obywateli dotkniętych trudnościami i niedostatkiem.

CAŁY DOCHÓD Z LOTERII NA POMOC KRAJOWĄ

Vichy. — Cały dochód z Loterii Krajowej został przeznaczony na rzecz Pomocy Krajowej (Secours National), tytułem pomocy państwowej w walce z zimnem i niedostatkiem podczas nadchodzącej zimy.

Japonia grozi Anglii za otwarcie drogi birmanskiej

Tokio. — Dzienniki japońskie omawiają otwarcie drogi birmańskiej i wznowienie transportów broni dla marszałka Czang Kaj Szeka, oświadczając iż sam fakt nie jest groźnym dla Japonii pod względem wojskowym, gdyż jej samoloty mogą łatwo przeciąć tę drogę.

Jednakże akt ten dowodzi wrogiego ustosunkowania się Wielkiej Brytanii do interesów japońskich, a pod względem politycznym **oznacza to faktyczną interwencję brytyjską w konflikcie chińsko - japońskim.**

„W tych warunkach — podkreślają dzienniki w Tokio — **Japonia może nie poprzestać na samym niszczeniu drogi, lecz posunąć swą słuszną reakcję aż do ataku na samą Birmanię (Birmę) i nawet jeszcze dalej.**

ANGLIA ZAKUPUJE CAŁĄ NAFTĘ W INDIACH HOLENDERSKICH

Londyn. — Donoszą, że Anglia podpisała kontrakt **na zakupienie całej produkcji nafty z Indyj holenderskich.** Oznacza to, że **Japonia zmuszona będzie szukać innego źródła zaopatrzenia się w naftę,** jeżeli nie użyje siły do zaatakowania Indyj holenderskich.

Koncentracja wojsk japońskich na północy Hong-Kong

Rzym. — Radio włoskie ogłasza że **w Hong - Kong liczne siły japońskie są skoncentrowane** na północy kolonii angielskiej, gdzie się przygotowuje urządzenia obrony przeciwlotniczej.

Z drugiej strony donoszą o poważnym buncie, jaki miał wybuchnąć w koncesji międzynarodowej w Szanghaju, okupowanym przez Japończyków.

Bunt ten miał być wywołany przez strajkujących.

Dwuch policjantów i jeden udzędnik obcokrajowiec mieli ulec zranieniu.

Z Berna donoszą również, że okręt amerykański, wchodzący wskład floty azjatyckiej, mający na pokładzie admirała amerykańskiego, wyjechał niespodziewanie z Szanghaju w nieznanym kierunku.

Na pokładzie znajdowali się również rezerwiści miejscowi, wezwani nagle przed kilku dniami.

BOMBARDOWANIE STOLICY YUNNAN...

Londyn. — Samoloty japońskie bombardowały stolicę Yunnan i wyrządziły szkody w fabrykach i przedsiębiorstwach wojskowych.

WŁOSI PRZEWIDUJĄ BLISKI KONIEC WOJNY

Rzym. — Stałe bombardowanie Anglii są wynikiem decyzyj, powziętych w tym względzie ostatnio na Brennerze. Prasa włoska podkreśla, *że gdyby Wielka Brytania — ustąpiła już teraz, to mogłaby uratować choć część swego imperium.*

Dalszy opór jest wywołany tylko naciskiem części jej kierowników.

Mimo niedawnych artykułów (np. w „Giornale d'Italia") przepowiadających długą wojnę, w prasie włoskiej przeważa obecnie opinia, *że koniec walki może nastąpić przed końcem roku, a może nawet przed wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych,* wyznaczonymi, jak wiadomo na dzień 5 listopada.

STRATY FIŃSKIE W WOJNIE Z SOWIETAMI

Helsinki. — P. Tanner, b. minister spraw zagr. Finlandii oświadczył, iż ogólne szkody wojenne jego kraju wynoszą 20 miliardów marek fińskich, co stanowi cały roczny dochód Finlandczyków.

Podczas walk, armia Marszałka Mannetheim'a straciła 23.000 zabitych i 17.000 jeńców.

Zarządzenia obronne w Rumunii

SAMOLOTY NIEMIECKIE PATROLUJĄ NAD BUKARESZTEM

Bukareszt. — Od paru dni wprowadzono zarządzenie obronne kraju, ustalone na podstawie wskazówek Komitetu Obrony Krajowej.

Wezwano ludność miast do poddania się stałym ćwiczeniom obrony przeciwlotniczej. Próby zamierzone przeprowadzono z wielkim pośpiechem, a następnie urządzono próbne alarmy.

Szczególniej ostre zarządzenia przeprowadzono w okręgu naftowym w dolinie Prahowa, gdzie technicy niemieccy współpracują z miejscowymi władzami rumuńskimi.

Samoloty niemieckie, tak pościgowe, jak i bombowce, niedawno przybyły do Rumunii i odbywają stałe patrole, na niskiej wysokości, nad stolicą rumuńską.

OKRĘT AMERYKAŃSKI WYWIEZIE ZŁOTO PORTUGALSKIE

Nowy Jork. — Statek amerykański „Excalibur" przybył z Nowego Jorku do Lizbony. Wśród kół morskich twierdzą, *że statek zabierze na swój pokład złoto banku portugalskiego.* Setki emigrantów różnych krajów świata wyjadą również tym statkiem do Stanów Zjednoczonych.

Przed Trybunałem w Riom

Vichy. — Prokurator Generalny przy Trybunale Najwyższym w Riom, po zbadaniu złożonych dokumentów i zeznań zwrócił się do Izby Rekwizycyjnej *w sprawie dalszych oskarżeń* w procedurze, już wprowadzonej przeciwko pp. Pierre Cot, Guy La Chambre, Daladier i Gamelin.

P. BLUM O UCHYBIANIE OBOWIĄZKOM STANU...

P Leon Blum został postawiony w stan oskarżenia, pod zarzutem, że jako były premier zdradził obowiązki swego stanowiska.

P. MANDEL : PRZEKUPSTWO I SPEKULACJA NA WALUCIE...

Przez osobny akt, Prokurator Generalny N. S. w Riom zażądał przeprowadzenia dochodzeń — w sprawie przekupstwa i spekulacji na walucie krajowej — przeciwko p. Georges Mandel, b. ministrowi, oskarżonemu już poprzednio o zamach na bezpieczeństwo Państwa.

Pp. REYNAUD I JEGO SEKRETARZE — O SPRZENIEWIERZENIE FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH...

Wreszcie odpowiednie akty imienne mają na celu postawienie w stan oskarżenia p. Paul Reynaud, b. premiera oraz pp. Leca i Devaux, b. członków jego sekretariatu (którzy uciekli zagranicę) — z tytułu sprzeniewierzenia funduszów publicznych i wspólnictwa.

OSTRZEŻENIE DLA UCHODŹCÓW OBCOKRAJOWYCH W TULUZIE

Tuluza. — Prefektura przypomina wszystkim cudzoziemcom, znajdującym się obecnie w dep. Haute - Garonne, jako uchodźcy, **że są oni zobowiązani do NATYCHMIASTOWEGO zgłoszenia swego pobytu** w Komisariatach policji w Tuluzie, 17, rue de Rémusat) lub na Merostwach.

W przeciwnym razie narażają się oni na surowe kary administracyjne i sądowe za pobyt nielegalny.

TO i OWO

Na egzotycznym Wschodzie obowiązują specjalne ostre rygory grzecznościowe. Przybysz, wracający do gościnnego domu, pokornie przeprasza, że pozwala sobie rzucić swoją nędzną osobą cień na słońce gospodarza. Gospodarz prosi, by gość raczył nie zwracać uwagi na nikczemność domu i wybaczył gospodarzowi jego mało pozorną powierzchowność i nędzną umysłowość.

Niekiedy grzeczność Wschodu przybiera formy nieco przesadne — jak na nasz gust europejski. Włamywacz, zaskoczony przez właściciela domu, najpierw uroczyście przeprasza za wtargnięcie, a potem obezwładnia gospodarza zręcznym chwytem dziu-dżitsu. Gospodarz, leżąc na podłodze, tłumi przekleństwa, chwali natomiast bandytę, że zachował należną kurtuazję i przeprasza go, że tak mało godnego uwagi znajdzie w jego skarbcu. (wp).

Kącik dla gosposi

GOTOWANA rzeżucha

Cztery główki rzeżuchy należy dobrze oczyścić, zostawiając jak najwięcej łodyg, usuwając jednak troskliwie znajdujące się w niej białe niteczki.

Następnie należy listki dobrze wypłókać i posiekać.

W rondelku powinno się rozpuścić kawałek tłuszczu i powoli dorzucić posiekaną rzeżuchę. Można też dołożyć kawałek wędzonej słoniny (będzie jeszcze smaczniejsza) szczyptę soli i gotować na wolnym ogniu.

Pamiętać należy o tym, aby z początkiem gotowania nie dolewać wody, ponieważ rzeżucha sama w sobie zawiera dostateczne jej ilości. Najwyżej, gdyby pod koniec woda nie miała wygotować, należy dolać kilka łyżek, tak, aby rzeżucha się nie przypaliła.

Trochę humoru

JAK SIĘ ZOSTAJE MILIONEREM ?

Do pewnego paryskiego bankiera, który uchodzi za najsprytniejszego z obecnie żyjących członków tej finansowej dynastii — przychodzi mały bankierek z prośbą o radę w wielkim kłopocie : Pożyczył jednemu klientowi bez kwitu 10 tysięcy franków, a ten wyjechał do Konstantynopola, nie zwróciwszy długu.

— Co robić, panie baronie ?

— Natychmiast napisać list do niego, ażeby panu w najkrótszym czasie odesłał pożyczone ne 50 tysięcy franków.

— Przepraszam panie baronie, 50 tys. nie pożyczyłem, tylko 10 tysięcy. On mnie zwymyśla za to.

— Może panu i nawymyśla, co panu to szkodzi, ale napisze, że pożyczył od pana tylko 10 tysięcy franków i będzie pan miał wreszcie jakiś dowód. A wtedy zobaczymy, co dalej robić.

⁂

DOBRY SŁUCH

— A, gratuluję, panie Kiksiewicz, słyszałem, że... doczekał się pan przyrostu rodziny...

— Co, aż u pana go było słychać ?

Już wkrótce
rozpoczniemy druk
znanej noweli
H. SIENKIEWICZA
„LATARNIK"

JEŃCY WOJENNI

Tywakowski Leon, szereg.
Witkowski Henryk, szereg.
Warchoł Andrzej, szereg.
Woroszyn Władysław, szereg.
Wojnika Antoni, szereg.
Zatara Jan, szereg.
Ziemczyk Alfons, szereg.
Zubrzycki Adam, szereg.
Żepecki Adam, szereg.
Zychla Antoni, plutonowy.
Rożak Teofil, szereg.
Lasota Stanisław, szereg.

⁂

Augustyn Józef.
Bac Zdzisław.
Baran Fadenoz.
Bochniak Józef.
Bożek Franciszek.
Breitmajer Stefan.
Burek Marcin.
Domagała Edmund.
Drozd Antoni.
Dudko Jan.
Fil Mikołaj
Frąckiewicz Stefan.
Galka Franciszek.
Goryl Marian.
Hnojowyj Stefan.
Jakiel Stefan.
Jonca Jan.
Kaciuba Paweł.
Kaczmarek Jan.
Kazimierczak Stefan.
Kummer Stefan.
Kuska Witold.
Łuczak Franciszek.
Majeński Edmund.

Kącik dla dzieci

Nasz świat.

I miasto i wioska
To jeden nasz świat !
I wszędzie dziecino.
Twa siostra, twój brat !

I wszędzie, dziecino,
Wśród lasów, wśród pól,
Jak ty, czują radość,
Jak ty, czują ból.

Maria Konopnicka.

CZWORO DZIECI ZATRUŁO SIĘ GAZEM W PARYŻU

Paryż — P. Giraud wyszła na miasto pozostawiając w domu sześcioro dzieci — od 6 do 17 lat w pokoju, gdzie palił się grzejnik gazowy. Po powrocie matki nieszczęśliwe dzieci były bez ruchu. Uratowano dwoje starszych, lecz czworo najmłodszych zmarło.

ARESZTOWANIE 11 RZEŹNIKÓW W BELLEY

Belley. — Podczas zebrania rzeźnicy w Belley postanowili zawiesić sprzedaż mięsa, chociaż posiadali znaczne ilości tego produktu. Policja przeprowadziła rewizję i wykryła to na dużycie. 11 winnych osadzono w areszcie, a sprawą tą zajmie się sąd.

Nowe wychowanie młodzieży francuskiej

(Korespondencja własna)

Cała Francja pogrążona w swym smutku narodowym, zdaje sobie sprawę, iż przyczyną jej klęski były, nietylko braki o charakterze militarnym i politycznym, ale przede wszystkim duże niedomagania w dziedzinie moralnej.

Na te przyczyny katastrofy zwraca dziś uwagę narodu i rząd Marszałka Pétain'a i prasa francuska.

Ci, którzy obecnie stoją u steru rządu, nie ograniczyli się do wskazania tylko na źródło zła, lecz przystąpili energicznie do gruntownej zmiany w dziedzinie szkolnictwa i wychowania.

Nowe liczne rozporządzenia rządowe zreorganizowały u podstaw program nauczania w szkolnictwie powszechnym i średnim, uwolniły od pobocznych i politycznych szkodliwych wpływów nominacje personelu, a przedewszystkim zmieniono ideologię wychowania oraz zastosowano nowe metody pedagogiczne.

Pierwszym z punktów nowego wychowania jest wprowadzenie dyscypliny i punkt ciężkości przeniesiono na wyrobienie woli. Zerwano radykalnie z fałszywą i zgubną teorią, że wystarczy oświecać umysł, aby ukształtować silny charakter. Podzielano dotąd ogólne zdanie, że wystarczy otworzyć szkołę, aby zamknąć więzienie. Nie spostrzegano tej prostej prawdy, że nie wystarczy np. poznać teoretycznie zasady pływania, aby umieć rzeczywiście pływać. Nowe wychowanie zrywając z tymi błędnymi poglądami, postawiło za zasadę, iż mocnego duchowo i fizycznie człowieka oraz silne narody formuje się przez dyscyplinę i karność, a równocześnie przez ciągłe i uparte ćwiczenie woli.

Nowo założone obozy dla młodzieży mają właśnie na celu przez pracę fizyczną i umysłową oraz karność, wyrabiać silne charaktery przyszłego pokolenia. Obozy te mają również za zadanie wykorzenić z umysłów młodzieży francuskiej wybujały indywidualizm, który unicestwiał dotychczas wszelką pracę i wysiłki kolektywne i doprowadził do skrajnego egoizmu. Literatura francuska i dotychczasowe wychowanie, pod płaszczykiem ustanowania osoby ludzkiej, szerzyły absolutny indywidualizm, stawiając jednostkę ponad i poza rodzinę i naród. Nowe zbiorowe wychowanie postawiło sobie za cel, przy zachowaniu indywidualności, wytworzyć w społeczeństwie ducha i poczucie społeczne. Jednostka istnieje przez rodzinę i społeczeństwo i w nich jedynie znaleźć może właściwe środowisko dla swojego całkowitego rozwoju. W nowym wychowaniu kładzie się również nacisk na wyrobienie w młodzieży zamiłowania do pracy fizycznej i sportu. Tak praca fizyczna, jaw również i sport wyrobią w młodzieży chęć do wysiłku, odwagę i karność, oraz zdolność do walki z przeszkodami. Baczną uwagę zwrócono również na wyrobienie w młodym pokoleniu poczucia odpowiedzialności za własne czyny oraz ducha ofiary i poświęcenia dla dobra innych. Brak w społeczeństwie francuskim zwłaszcza tych dwóch cnót było przyczyną obecnego nieszczęścia, jakie spadło na naród francuski.

Jak widać z powyższego, wychowanie nowego pokolenia jest na dobrej drodze.

Obecnie jeszcze niezbyt wyraźnie uwydatnia się, jakie najwyższe wartości i jaki istotny ideał mają przyświecać wychowaniu młodzieży francuskiej. Ideał ten jednak musi być wyraźnie podkreślonym, aby on był siłą dynamiczną dla woli młodzieży oraz ogniskiem, które skupiałoby wszystkie jej czyny. Przypuszczać należy, iż ideałem tym będzie ideał chrześcijański. Oddalenie się bowiem od niego było bezpośrednią przyczyną osłabienia duchowych sił narodu. Nadto ideał chrześcijański jest zarazem w pełni ideałem ludzkim, a prócz tego, do swego zrealizowania posiada obok środków ludzkich, naturalnych, środki nadnaturalne. Zapowiedzią, wprowadzenia do nowego wychowania tego twórczego ideału jest ten fakt, że obecnie usunięto niesprawiedliwe prawo, zabraniające zakonom nauczania i wychowywania młodzieży. Nie mniej również przemawia zatem oświadczenie Marszałka Pétain, iż starać się będzie, aby cnoty moralności chrześcijańskiej, które były fundamentem w kształtowaniu się kultury francuskiej, nabrały pełnej wartości w życiu społeczeństwa francuskiego.

Korab Jan.

CO PISZE PRASA?

KOMITETY PROPAGANDOWE...

„LE PETIT MARSEILLAIS" (p. S. Sabiani):

Wszędzie należy tworzyć komitety propagandowe, których celem będzie podtrzymywanie i obrona rozpoczętej Rewolucji Narodowej. Komitety takie powinny powstawać tak na wsi, jak i w miastach, w fabrykach i w biurach, w administracjach publicznych i prywatnych, we wszelkich dziedzinach i ośrodkach życia gospodarczego, intelektualnego i społecznego, by wnieść nowy rozmach do rozwoju Rewolucji Narodowej, której los, jak i los samego kraju, zależą właśnie od szybkiego i umiejętnego zorganizowania tego rodzaju akcji".

ROZMACH W WALCE Z BEZROBOCIEM...

„L'ECLAIREUR DE NICE" (p. J. L.):

„P. Million, sekretarz generalny do spraw robotniczych, przystąpił do walki z bezrobociem z rozmachem i inicjatywą, owianą prawdziwym duchem Rewolucji Narodowej. Francji potrzeba właśnie dynamizmu kilku ludzi, zdecydowanych na to, by pokonać biurokrację, która w dawnym ustroju dusiła zupełnie wszelką inicjatywę. Dzisiaj, wobec nagłącej konieczności, należy dążyć do celu wielkimi i zdecydowanymi krokami. Cel ten zaś można osiągnąć tylko przez obalenie dawnych metod i usunięcia wszelkiej bezwładności".

LOTNICTWO KANADYJSKIE LICZY 30 TYS. LUDZI

Ottawa. — Ministerstwo Lotnictwa podaje, że siły powietrzne Kanady liczą 30.000 ludzi, w czym około 5.000 studentów w szkołach pilotażu. 17.000 podań o przyjęcie do tych szkół wpłynęło do władz wojskowych.

W Australii 132.000 mężczyzn złożyło podania o przyjęcie do szeregów armii lotniczej.

WARIAT SPRZEDAJE LEKARSTWA PO 1 Fr. 50

Bordeaux. — W małej mieścinie niedaleko Bordeaux nowo wprowadzony aptekarz sprzedawał wszystkie lekarstwa po stałej cenie: czy to chodziło o pudełko proszku, czy o litr wina wzmacniającego — wszystko kosztowało po 1 fr. 50. Zwróciło to uwagę władz, które wykryły, że rozrzutny aptekarz był poprostu klientem jednego z zakładów dla umysłowo chorych pod Wersalem. Podczas najazdu, zakład zamknięto, a pacjenci się rozbiegli.

WYSYŁKI PIENIĘŻNE Z AMERYKI DO EUROPY

Waszyngton. — Departament Skarbu Stanów Zjednoczonych upoważnił do wznowienia osobistych przesyłek pieniężnych przez osoby mieszkające w Ameryce do krewnych i przyjaciół w Europie.

Z dawnych dziejów

Duch dziejów Polski na tle chwili dzisiejszej

(Ciąg dalszy)

Gwałtowne zniknięcie z karty Europy wielkiego i zdolnego do życia państwa, które było pierwszorzędnym na Wschodzie czynnikiem równowagi międzynarodowej, nie mogło przejść bez pozostawienia głębokich po sobie śladów w ogólnym układzie stosunków. Zdławienie jego gorącej żądzy dalszego bytu wywołało szereg złowrogich skutków, które intuicją niezdeprawowanej duszy przewidziała cesarzowa Maria Teresa, pisząc na karcie podsuniętym przez dyplomatów: „Placet — skoro tyle i tak wybitnych osobistości tego pragnie, lecz długo po mojej śmierci mścić się będą następstwa podeptania nogami tego, co poczytywano dotąd za sprawiedliwe i święte"

Już w r. 1814 Talleyrand w nocie do Metternicha dał wyraz przekonaniu, że rozbiór Polski był przyczyną następnych wstrząśnień w Europie. Znakomity historyk niemiecki von Rotteck, którego po raz drugi tu zacytujemy, pisał przed laty dziewięćdziesięciu: „Upadek Polski oznajmił gromowym głosem cywilizowanemu światu całkowite obalenie równowagi, zwycięstwo przemocy, a następnie zanik zupełny publicznego prawa. I jeżeli, według ciężko ważących słów Jana Muellera „Bóg chciał wówczas obnażyć moralność wielkich", to przed myślicielem otwarła się wskutek tego ponura perspektywa na nieskończoną pełnię cierpienia i na straszliwy szereg przewrotów, które stały się nieuniknione, aby w życiu publicznym przywrócić stan prawny. Niech Europa drży przed skutkami, jakiemi całemu systemowi politycznemu cywilizowanego świata zagraża zniszczenie państwa, przedzielającego trzy wielkie mocarstwa militarne". (K. v. Rotteck: Allgemeine Geschichte, Schlussbetrachtungen uber den Wiener Kongress). Prorocze te słowa znalazły pełne grozy potwierdzenie. Dla głębiej patrzących umysłów staje się jasnym związek przyczyny nowy gdy zachodzi między wielką zbrodnią międzynarodową z końca XVIII wieku a potworną katastrofą, którą świat przeżywa w chwili obecnej. W niedawno ogłoszonym dziele „The partition of Poland" stwierdza lord Evesley, że pośrednią i daleką lecz istotną przyczyną poprzedniej wojny światowej był rozbiór Polski.

Antoni Chołoniewski.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sprawy szkolne w kraju

Dla kandydatów na nauczycieli niemieckich na ziemiach polskich planowane jest seminarium nauczycielskie.

„Warschauer Zeitung" podkreśla bardzo silnie rolę niemieckiego nauczyciela w Polsce. „Tu — pisze — na terytorium polskim bardziej niż w Rzeszy, będzie konieczne, aby nauczyciele przejęli także funkje jak kierownictwo „Hitler - Jugend", lub księgarni ludowej, gdyż będą oni musieli stać się centralnym ośrodkiem duchowym w gminie wiejskiej".

Szkoły prywatne...

Ponieważ przepis niemiecki wymaga, aby jako właściciele szkół były zarejestrowane osoby fizyczne, a nie prawne), wszystkie szkoły w Polsce, utrzymywane przez fundację, instytuty i stowarzyszenia, musiały przepisać szkoły na osoby fizyczne, zazwyczaj na swych dyrektorów.

Podobnie postąpić musiały szkoły klasztorne.

Co pisze „Ster"

O duchu wydawanego pod okupacją niemiecką pisma dla młodzieży szkolnej pod nazwą „Ster", świadczy charakterystyka pisma, podana przez „Warschauer Zeitung".

„W pierwszych numerach, — czytamy tam, — pismo poddaje dzieciom zasadę pracy i propaguje myśl wychowania w przepisach ruchu i pieczy nad zdrowiem. Zawiera też kawałki do czytania".

„Pułaski"

Wicher zadął... rozkołysał fale zielonkawe;
Obił się o maszty, zagwizdał na linach —
Słońce zbladło z bojaźni, zrobiło się rdzawe,
Morze, jak grząskie bagno, marszczy się, ugina!

Huragan wzmaga się, potężnieje, rośnie,
I bezmiar wodny, ustraja w bałwany;
Wyje, jak wilk zgłodniały, przeciągle, żałośnie
Wzniecając dookoła bryzgi białej piany!

„Pułaski" 1) łańczy, jak łuska orzecha,
I drży, gdy śruby wyskoczą nad falę —
Słońce z za mgły welonu, blado się uśmiecha,
Lecz z morskiej toni wynurza się stalel

Okręt, piersią stalową, góry wody pruje...
Beznadziejne niebo nad morskim obszarem;
Morze z sinej złości, słoną pianą pluje —
Płynie statek-wygnaniec, pod polskim sztandarem!

Dyszą ciężko płuca maszyn, jęk wichru żałobny,
Stalowy kadłub wszystkimi spoinami płacze,
Okręt do legendarnego „Holendra" podobny —
Płynie, „skrawek Ojczyzny", w krainy tułacze!!!

1) „Pułaski" — statek R. P. podczas pierwszej podróży z Aten do Marsylii, posiadał na swym pokładzie ponad 1.000 uchodźców z Polski.

H. W. Bakalarski

ZŁOTE MYŚLI

Módlmy się tak, jakbyśmy niczego sami nie mogli dokonać !

Działajmy tak, jakbyśmy mogli wszystko sami zrobić !

„La Croix du Rhône".

WIELKA POWÓDŹ KOŁO PERPIGNAN

Perpignan. — Od paru dni nagła powódź zalała doliny w okręgu koło Perpignan na skutek wezbrania rzek. Tak więc rzeka Têt doszła do poziomu, który ostatnio osiągnęła w roku 1892. W Amélie-les-Bains powódź zniszczyła 34 domy, a do Preste nie ma ani jednego mostu. Drogi i koleje także uległy zniszczeniu, zwłaszcza między Prades a Cerbères.

Szereg wsi znajduje się pod wodą.

Władze cywilne i wojskowe organizują akcję ratunkową.

KINA W LYONIE

CINEJOURNAL. — *Dramat Mers-el-Kebir. — Htc Marne. — Atrakcje kolorowe. Przegląd ostatnich aktualności.*

PATHE-PALACE — *Orzech kokosowy* (z Raimu i M. Simon). — *Mers-el-Kebir.*

ROYAL — *Miłość czuwa.* (Boyer, Dunne).

OGŁOSZENIA

Należność za ogłoszenie należy przesłać równocześnie z jego tekstem.

Jeden wiersz ogoszeniowy kosztuje 1 fr. 50 c. — Ogłoszenie 10 wierszowe, to znaczy najmniejsze, wynosi 15 fr.

Podkreślamy, iż tekst każdego ogłoszenia winien nosić wize Komisariatu Policji lub Merostwa, jak tego wymagają obowiązujące przepisy prasowe.

WOLNE MIEJSCA

Poszukuje się dobrego, wykwalifikowanego robotnika rolnego, umiejącego samodzielnie kierować większym gospodarstwem.

Można pisać po adresu do :— Domaine Mr R. de Barrès. Ferme de la Plaine à Janneyrias par Tignieu (Isère). (149).

POSZUKIWANIA

MOCH Tomasz, przebywający w Camp des Espagots par Caylus (Tarn et Garonne), poszukuje żony swej Franciszki oraz dzieci : Stefanię i Mieczysława, zamieszkałych ostatnio w Calvin, 225, rue des Plantigebns (Pas de Calais), ponadto Słowiaka Stanisława z 5-tej Baterii 2-ej dyw. i Tomalę Michała z 6-tej Baterii 2-ej dywizji (145).

GARBACZ Józef, zamieszkały obecnie aux Treize Vants par Villefranche d'Allier (Allier), poszukuje swej żony Anieli, zamieszkałej dawniej w Vierzy (Aisne). (148).

KUŹNIEWICZ Marian Jerzy, zamieszkały w Luetzelflueh — (Bern) Suisse, poszukuje Piekutowską Stanisławę. (Teatr objazdowy). Będzie wdzięczny za udzielenie jakiejkolwiek informacji. (147).

Polski Czerwony Krzyż, Lyon, 8, rue Tête d'Or, poszukuje p. Węgierkiewicz Hannę z córką Haliną, z Warszawy. (150).

BŁASZCZAK Stanisław, przebywający w Guillenmot Marigny par Souvigny (Allier), poszukuje Szeligowskiej Marianny z Pas de Calais oraz Pietras Walentego, zamieszkałego dawniej w Vaudresse (Ard.) (151).

POWIEŚĆ

SERCE KOBIETY

Nr. 77.

(Ciąg dalszy)

Wyszedł zachmurzony, niespokojny. Naraz podniosł głowę i rozesmiał się. Co za oset ze mnie! Jedzie do swego narzeczonego i pełną ma głowę myśli o nim, jak ja o mojej Jane. Droga, dobra mała Rosemary! Czy on tylko wart jej będzie? Nie, nie wart jej — lecz mam nadzieję, że wie o tym. Chciałbym, aby ją przyjął tak, jak tego się spodziewa. A jednak — strasznie mi ciężko puszczać ją od siebie. Pal sęk! jakby Tommy powiedziała.

Rozdział XXXVI.

Przechodząc przez hall, właśnie o w pół do siódmej, Simpson usłyszał nad sobą lekki szelest. Obejrzał się i ujrzał schodzącą ze schodów wysoką postać kobiety w czarnej powłóczystej sukni.

Stanął zdumiony. Więcej jeszcze niż wytworny strój i szeleszczący tren sukni, zrobił na nim wrażenie wyraz pewności siebie i powagi w jej twarzy i spojrzeniu.

— Simpsonie — odezwała się Jane. — Ciotka moja, księżna Meldrumska, przyjezdza dziś z Aberdeenu z panną służącą, lokajem i sporą ilością kufrów. Będą tu o w pół do 8-ej. Gdy jej Godność przybędzie, zaprowadzisz ją zaraz do biblioteki. Obiad będzie kwadrans po ósmej. Tymczasem p. Dalmain i ja będziemy bardzo zajęci i pod żadnym warunkiem nie wolno nam przeszkadzać, aż do przybycia księżnej. Zrozumiałeś mnie?

— Tak pani — jaśnie pani — zabełkotał Simpson.

Jane uśmiechnęła się. — Wystarczy „pani" Simpsonie i wsunęła się do biblioteki.

Garth usłyszał wyjście, zamknięcie drzwi i pochwycił zaraz szmer [illegible]

— Ho! ho! Miss Grey, już uniform zapakowany?

A tak! mówiłam panu, że pakuję.

Przeszła przez pokój, stanęła przy kominku i ze wzruszeniem przypatrywała mu się. Był także w tym samym ubraniu, co w ów wieczór pamiętny w Shestonie. Dojrzała nawet czerwone skarpetki.

Stała i patrzała... Teraz godzina jej wybiła.

Lecz w tem większą ostrożność i cierpliwość uzbroić się musi.

— Nie słyszałam śpiewu? — zaczęła wreszcie.

— Nie śpiewałem. Najpierw zapomniałem, a potem — czem innem miałem głowę zajętą. Ach, Miss Grey! Doprawdy nie mogłem śpiewać, zanadto mam duszę przejętą tęsknotą i oczekiwaniem...

— Rozumiem — odpowiedziała. — W takim razie ja panu zaśpiewam.

Lekkie zdziwienie przebiegło po twarzy Garth'a.

— Pani śpiewa? — zapytał.

Dlaczego mi pani nigdy nie śpiewała?

— Bo, kiedy tu przybyłam, dr. Rob zapytał mię, czy gram. Powiedziałam: troszeczkę; i surowo zakazał mi grać i śpiewać panu — nie życzył sobie bowiem, abyśmy oboje oszaleli.

Garth wybuchnął śmiechem.

— Jakie to podobne do starego Roba — odrzekł. — I cóż? teraz mimo tego zakazu zaryzykujesz i będziesz śpiewała „troszeczkę?".

— Nie ryzykować nie będę. Zaśpiewam panu tylko jedną rzecz. Czerwony sznur po lewej ręce pana, gdy zechcesz, abym przestała, możesz przyjść.

Zbliżyła się do fortepianu. Z miejsca swego mogła go obserwować. Leżał wygodnie rozłożony w krześle, lekki uśmiech błądził mu na ustach, widocznie bawił go jeszcze pomysł i zakaz dr. Roba.

„Rożaniec" rozpoczyna się jednym akordem. Gdy go uderzyła, Garth zerwał się zdumiony, zdziwiony, w oczekiwaniu — —

Zaczęła śpiewać. Głęboki, pełen głos, jak wiolonczela rzewny i słodki popłynął w ciszę.

„Różańcem moim — wspomnienia nieznane
„Na nić, co w sercu bierze swój początek,
„Godziny z Tobą przeżyte, kochane,
„To perły na nim, to wspomnień mych wątek.
„O Tobie myśląc, gdy tonę w wieczności...
„Każda godzina . .

Jane urwała.

Garth powstał, bez słowa, po omacku szedł ku niej. Obróciła się i otwarła ramiona. Już dotknął fortepianu — już ręką uderzył klawisze — teraz — znalazł ją. Padł na kolana, otoczył ramieniem. Objęła go — spragniona, stęskniona nad tylu tygodniami tłumionego i ukrywanego uczucia.

Podniósł ku niej głowę.

— To ty — ty — przez cały ten czas? — szeptał.

— Drogi, jedyny, ukochany mój — mówiła Jane, tuląc go z czułością. — Tak — to ja cały ten czas przy tobie — z tobą, w tym smutku i osamotnieniu. Czyż mogłam żyć zdala?... Lecz co to wszystko znaczy, wobec tego, że mam cię teraz, dotykam i czuję przy sobie!... Tak, to ja — nie jesteś jeszcze pewien? A któżby tak potrafił objąć ulubić tę drogą głowę? Ostrożnie, kochany — przejdziemy na kanapkę, siądźmy wygodniej.

Garth wstał i trzymając ją ciągle szedł, dokąd go prowadziła.

Tu znów osunął się na kolana objął wpół i ukrył twarz ruchem macierzyńskiej tkliwości.

— Drogi mój — szeptała — to takie szczęście było dla mnie być z tobą, pomagać, bronić i być na każde skinienie mego chłopca. Tylko nie mogłam przyjść sama... dopóki się nie dowiedział, nie zrozumiał, nie przebaczył. Nie ? nie przebaczył? To niech będzie, póki nie zrozumiał a kochał zawsze. Bo teraz rozumie, prawda ? O Garth!... daj pokój... przeraziłeś mnie! Nie, nigdy, nigdy nie opuszczę cię. Nie możesz tego zrozumieć? To ci powiem wyraźniej. Posłuchaj — jeszcze kilka dni musi być wszystko tak, jak było, z tem tylko, że mój chłopiec będzie wiedział, że to ja jestem przy nim. Ciotka Gina dziś wieczorem przyjedzie, za pół godziny tu będzie. Potem dostaniemy [illegible] tylko da najprędzej [illegible] i weźmiemy ślub [illegible] klęczący u nóg jej [illegible] wstrzymał oddech — potem, Garthie — szepnęła wzruszonym głosem — będzie to najwyższym szczęściem i radością moją, być zawsze z tobą moim dzień i noc.

Długie słodkie milczenie. Uciszyły się serca zasłuchane w odwieczny głos miłości i pokój zapanował w wzruszonych ich duszach.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imprimerie de la PRESSE LYONNAISE
46, rue de la Charité, LYON (Rhône).
Le Gérant : L. GUILLER.